

POSTANOWIENIE

12 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 12 marca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku P. spółki akcyjnej w P.
z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta G. i Rejonowego Zarządu
Infrastruktury w G.
o zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w P.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku
z 20 lutego 2025 r., XVI Ca 481/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od P. spółki akcyjnej w G. na rzecz Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 6.250 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawcy odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy P. S.A. w G. od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z 20 lutego 2025 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 364/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21; z 20 sierpnia 2024 r., I CSK 981/24). Ponadto w judykaturze utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego w powyższym rozumieniu skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy zarząd, na który wskazały Sądy obu instancji, powstaje z mocy prawa czy należy powierzyć go w formie umowy albo czy zarząd był powierzony w formie domniemanej?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie zagadnienie prawne wskazane przez skarżącego jest pytaniem o trafność stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Zostało ono odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazał jego bardziej ogólnego znaczenia.

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem tego Sądu. W niniejszej sprawie ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Należy również wyjaśnić, że w orzecznictwie wyjaśniono, iż w czasie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wywodzonej z art. 128 k.c., w brzmieniu obowiązującym do 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawić państwu. Skarb Państwa był jedynym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu. Władztwo wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe do 31 stycznia 1989 r. nie było posiadaniem samoistnym, gdy zaś miało prowadzić do zasiedzenia cudzej nieruchomości – własność nabywał Skarb Państwa. Problematyka doliczenia okresu samoistnego posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa przez przedsiębiorstwo państwowe wystąpi zatem w sytuacji, gdy zasiedzenie biegnie przeciwko osobie trzeciej, a nie Skarbowi Państwa. Państwowa osoba prawna może w takiej sytuacji doliczyć do okresu samoistnego posiadania wykonywanego

po 1 lutego 1989 r. okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania. Natomiast w okresie, w jakim nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, Skarb Państwa z natury rzeczy nie mógł wykonywać czynności zmierzających do jej zasiedzenia, a tym samym być poprzednikiem prawnym obecnego posiadacza tej nieruchomości w rozumieniu art. 176 § 1 k.c. Nabycie przez zasiedzenie własności może dotyczyć tylko rzeczy cudzej. Władanie rzeczą przez właściciela jest posiadaniem w rozumieniu art. 336 k.c., lecz pozbawione jest ono doniosłości prawnej dla zasiedzenia. Uchylenie reguły jednolitej własności państwowej od 1 lutego 1989 r. nie spowodowało przy tym automatycznie uzyskania przez przedsiębiorstwo państwowe statusu posiadacza samoistnego (zob. m.in. postanowienia SN: z 10 sierpnia 2005 r., I CK 50/05; z 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14; z 4 kwietnia 2017 r., I CSK 631/16; z 11 marca 2022 r., II CSKP 96/22; z 16 listopada 2022 r., II CSKP 767/22; z 11 maja 2023 r., I CSK 3776/22; z 29 maja 2024 r., I CSK 1884/23).

Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynikało ponadto, że treść decyzji nr [...] z 6 września 1972 r. daje podstawy do uznania, iż przekazanie nieruchomości w użytkowanie nastąpiło odpłatnie, z przeznaczeniem pod budowę bocznic kolejowej. Przekazanie nastąpiło na czas nieograniczony z uprawnieniem do korzystania z prawa z wyłączeniem innych osób, zgodnie ze wskazanym przeznaczeniem wynikającym z planu zagospodarowania przestrzennego. Jak trafnie spostrzegł Sąd Okręgowy, odpłatne użytkowanie spornej nieruchomości stanowiło w rozumieniu ówczesnego systemu prawa jedynie zarząd nieruchomością państwową. Rozważania tego Sądu pozostawały zatem trafne, nie zostało bowiem wykazane, że poprzednicy prawni wnioskodawcy i sam wnioskodawca posiadali nieruchomość jako posiadacze samoistni. Poprzednik prawnik wnioskodawcy bowiem objął nieruchomość jedynie w posiadanie zależne. Nie została zatem spełniona jedna z przesłanek zasiedzenia, posiadanie nieruchomości nie było bowiem samoistne. Ma to oparcie materiale dowodowym, Sąd Okręgowy jednoznacznie podkreślił, że nie doszło do przekształcenia posiadania (co najwyżej) zależnego w posiadanie samoistne (stosownego zamanifestowania w stosunku do osób trzecich), a te kwestie pozostają w sferze

faktów, co – jak wskazano – pozostaje domeną sądów *meriti* i nie może być kwestionowane na etapie postępowania kasacyjnego. Przedstawione zagadnienie prawne nie miało więc tak naprawdę wpływu na treść rozstrzygnięcia w realiach tej sprawy.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 5 pkt 1 w zw. § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Tomasz Szanciło

[P.L.]

[a.ł]